MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 15 KWIETNIA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, 14.IV. godz.20.55.
Wiadomości z frontów.

Opis walk w Tunisie, zakończony słowami :"od czoła morderczy ogień czołgów i karabinów maszynowych praży nieprzyjaciela, z powietrza pada nań deszcz bomb. Ludność wita z entuzjastyczną radością wkraczające wojska sojusznicze."

Pomimo olbrzymich strat w materiale ludzkim,Hitler nie zrezygnował z rozpaczliwych awantur i stara się wszelkimi sposobami przedłużyć obronę. Im dłużej wojna trwa tem później Hitler zostanie pokonany, tem gorzej dla Europy i dla nas. Hitlerowi najbardziej zależy na tem, byśmy siedzieli cicho. Dlatego też nie należy zaprzestawać walki z katami naszego narodu.

Przed nami stoi wielkie zagadnienie odbudowy kraju. Musimy w przyszłości dać chleb, dach nad głową i pracę wygłodzonym rodakom. Po przepędzeniu Niemców będziemy musieli zająć się jaknajrychlej aprowizacją ludności, odbudową miast, szpitali, zakładów przemysłowych, komunalnych jak gazownie, elektrownie i piekarnie oraz zabytków sztuki. Trzeba będzie rozwiązać zagadnienie mieszkaniowe w zniszczonych i zrujnowanych miastach i osiedlach. Po przepędzeniu Niemców, musimy nietylko dążyć do odbudowy zniszczeń, ale też położyć podwaliny pod lepszą przyszłość. Ta budowa lepszej Polski nie może zależeć od przygotowanej gry kartoli i koncernów magnatów przemysłowych. Rozwój gospodarczy Polski nie może zależeć od woli jednostek czy też koterii. Musimy przygotować wielki narodowy plan odbudowy gospodarki narodowej. Ale nietylko odbudowy lecz także potężnej rozbudowy gospodarki narodowej. Oczywiście do tego celu potrzebne będą znaczne środki finansowe. Srodki te będziemy musieli znaleźć. Przede wszystkim trzeba będzie uniemożliwić spekulacje i dążyć do upaństwowienia banków, oraz wielkiego przemysłu, górnictwa i hutnictwa. Tylko w ten sposób Polska stanie się mocna gospodarczo. Drobny przemysł i handel oraz rzemiosło powrócą do rąk swych prawych właścicieli. Robotnikom i rolnikom zapewnimy pracę i byt. W ten sposób odbudujemy i rozbudujemy Polskę, i zapewnimy jej szerszy rozwój gospodarczy, a wszystkim warstwom narodu chleb i dobrobyt. Jak dziś musimy przepędzić wroga z naszych ziem tak w przyszłości musimy przygotować warunki dla lepszego bytu i rozwoju naszego kraju.

Godz.23.00.
Wiadomości z frontów.

Defetyzm szerzy się we Włoszech.

Komentarz do ostatniego przemówienia gen.Dietmara. Referat tego niemieckiego komentatora ma obecnie zupełnie inny ton, niż rok temu. Przewiduje on możliwość nowej ofenzywy sowieckiej oraz zwraca uwagę na trudności, z któremi liczyć się musi dowództwo niemieckie. Po doświadczeniach zimy; generałowie niemieccy, stali się bardzo ostrożni. Walka z totalną mobilizacją i z branką do armii jest jedną z głównych broni, którą trzeba podjąć na jaknajszerszą skalę.

Wniosek taki nasuwa się nieodparcie z wywodów Dietmara.

Polski ruch zbrojny rozwija się. Naród nasz codziennie dokonuje czynów bohaterskich. W wielu miejscach, mieliśmy tego dowody. Żołnierze Polski podziemnej ratują rodaków w Warszawie, Krakowie Rzeszowie, pod Lublinem i t.d. Zdobywają żywność, jak to było w Kalwarji Zebrzydowskiej i Opoczyńskiem. Polski ruch zbrojny to nasza obrona. Wzmacniajmy i rozszerzajmy ten ruch wszelkimi siłami i sposobami. Patrioci polscy podajcie sobie dłonie ! Młodzież nasza miast umierać z głodu, miast służyć Niemcom, niech idzie walczyć za wolność i niepodległość ojczyzny.

Państwa Osi gorączkowo fortyfikują wybrzeże. Katastrofa w Afryce nakazuje jaknajszybsze przygotowanie robót w obronie przed grożącą im, ze strony sojuszników inwazją Europy.

A teraz kilka słów do braci naszych na Śląsku. W ostatnich dniach przeprowadzono na Śląsku masowe obławy. 8.000 ludzi aresztowano. To nietylko totalna mobilizacja, ale dalszy etap prześladowania ludu polskiego na Śląsku. To zmuszanie ich do pracy na Fuehrera i jego imperium. Lud śląski wie co o tym sądzić i nie zależy mu na wspieraniu naszych wrogów. Setki tysięcy robotników zagranicznych, spędzonych na Górny Śląsk, niema też zainteresowania w pomaganiu Niemcom. Górny Śląsk to obecnie"główna kuźnica"broni hitlerowców. Piece martynowskie i wysokie piece Huty Królewskiej i innych hut śląskich, kopalnie zagłębia śląskiego i krakowskiego pracują pełną parą. Robotnicy śląscy nie mogą być gorszymi patriotami niż ich bracia w reszcie kraju.

Wiadomości o rozwoju ruchu partyzanckiego w Jugosławii i Danii.

Hitlerowcy ostrzą sobie zęby na cały tegoroczny zbiór kartofli. 42% produkcji kartoflanej idzie na potrzeby armii, a to celem przeróbki na materiały pędne dla czołgów. Rolnicy powinni o tem wiedzieć, że intensywna uprawa, która rzekomo ma być dobrem dla naszego kraju, dostarczyć ma hitlerowcom dalszych środków do walki.

TRANSOCEAN, po angielsku, 12.IV. godz.15.03.

Specjalny korespondent Robert Broese, opisując wrażenia swoje w związku z odkopywaniem zamordowanych oficerów polskich zauważa : "teraz mogę zapewnić gen.Sikorskiego, że napróżno oczekuje powrotu 900.000 polskich żołnierzy internowanych przez Sowiety po upadku Polski w roku 1939. Na ten temat były różnice zdań między polskim rządem w Londynie a władzami sowieckiemi."/Następuje opis identyczny z podanemi w komunikacie porannym z dn.15 bm./ "Nawet teraz gdy piszę, czuję jeszcze w nozdrzach zapach rozkładających się ciał. Widziałem napół rozłożone ciała zamordowanych polskich oficerów. Widziałem jak doktorzy badali i identyfikowali niektóre z nich i dlatego mogę zaświadczyć, że ciała te bez żadnej wątpliwości, były to zwłoki polskich oficerów. Grób odkryty został w lesie świerkowym koło Krasnego Boru przy drodze Smoleńsk-Mińsk. Ludność miejscowa potwierdza, że dom wypoczynkowy był głównie używany przez urzędników GPU i że częste odgłosy strzałów były dowodem iż kaci nie zaniedbywali praktyki nawet w czasie odpoczynku. Przed okupacją niemiecką ludność miała wzbroniony wstęp do domu wypoczynkowego oraz do przyległych lasów. Gdy zbliżyliśmy się do masowych grobów, zauważyliśmy w pierwszej chwili zwały piasku wokół wielkiego grobu 28 x 16 jardów. Gdy osiągnęliśmy szczyt zwału, oczom naszym przedstawił się potworny widok. Zobaczyliśmy setki ciał leżących w 12 warstwach,ściśniętych jak sardynki w pudełku. Ręce niektórych ciał były związane na plecach. Wszyscy zabici oficerowie byli z mundurach i butach. Widzieliśmy też trochę wojskowego oporządzenia oraz puste flaszki z wódki, które prawdopodobnie należały do katów. Prof.Buthz z Wrocławia zajęty jest sekcjami zwłok."

BERLIN, NPD, po niemiecku, 14.IV. godz.17.30
Na dzisiejszej konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, toczyła się w dalszym ciągu dyskusja w związku z odnalezieniem 10.000 ciał oficerów polskich w Katyńskim lesie. W związku z tem Braun von Stumm zauważył, że według "United Press", Roosevelt i Eden zwrócili się do Moskwy z [illegible] w sprawie położenia 500.000 Polaków przebywających w Rosji. Wiadomość ta, którą rozpowrzechnia nieprzyjacielska propaganda ma być widocznie "pigułką uspakajającą" dla polskich sprzymierzeńców. W ten sposób ma się przeciwdziałać by w kołach polskich nie powstało przeświadczenie, że Polska została przez swoich anglo-saksońskich sprzymierzeńców zdradzona na rzecz Moskwy. Stumm dorzucił sarkastycznie, że za pomocą kilofa i łopaty będzie można najpewniej stwierdzić jaki los spotkał dalszych zaginionych polskich uchodźców. W dalszym ciągu konferencji mówiono o mowie prezydenta Stanów Zjednoczonych wygłoszonej z okazji odsłonięcia pomnika Jeffersona, której treścią była "wolność człowieka". Stumm podkreślił, że wolnościowe frazesy Roosevelta nabierają szczególnego wyrazu, gdy weźmie się pod uwagę jaką rolę ma odegrać Rosja w przyszłej Europie, według planów aliantów, - rolę, którą ilustruje masowy mord w lesie Katyńskim.

NPD podaje dalszą korespondencję o odkryciu w lesie Katyńskim. "Na wysokich zwałach piasku w lesie Katyńskim stoi, z odkrytemi głowami grupa osób cywilnych. Przedstawiciele polskiego komitetu pomocy, lekarze z Warszawy, przedstawiciel prezydenta Warszawy i polscy dziennikarze spoglądają na jeden z wielkich wykopów, w którym leżą zastrzeleni przez bolszewików na wiosnę 1940 r. w liczbie 12.000 polscy oficerowie. Nie trzeba dużo mówić, wstrząsające fakty mowią same za siebie. W milczeniu delegacja przechodzi przez młody las, który w całości jest jednym straszliwym masowym grobem. Tu leżą przedmioty należące do wyposażenia, znalezione przy odkopywaniu. "To są polskie maniurki ..." oświadcza polski lekarz. Oto leżą zwłoki generała brygady. Wyraźnie widać granatowy lampas na spodniach. Wyraźnie również widać baretki orderowe na mundurze. Wszyscy ci pomordowani mają w kieszeniach munduru papiery. Pada nazwisko innego generała, generała brygady Smorawińskiego. Wśród delegacji są tacy co go znali i którzy dotąd nie wiedzieli, że zginął zamordowany strzałem w tył głowy plutonu egzekucyjnego. Lekarze sądowi stwierdzają w jasnych i krótkich słowach, że stan zwłok i wyniki badań nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do czasu potwornego mordu. Wyniki te zgodne są w całości z tem co ponadto wyjaśniono w związku z tym masowym mordem. W kieszeniach zmarłych znajdują się kalendarze i dzienniki, które sięgają marca i kwietnia 1940 r. Stoją mieszkańcy Gniezdowa /?/, pracownicy kolejowi i robotnicy z kołchozów, którzy widzieli jak przed trzema laty przejeżdżał niekończący się sznur samochodów, pełnych jeńców-oficerów do Katyńskiego lasu. Aleksej Śladkow, który wówczas pracował na dworcu i widział wagony z Polakami na rampie zeznaje, że w wagonach tych znajdowali się oficerowie polscy, ale nie wolno było im wychodzić. Bagaż ich był przeładowywany. Żaden z nich nie wiedział jeszcze jaki los go czeka. W kieszeniach zwłok znajdowały się listy do bliskich, które nigdy nie zostały wysłane. Delegacja rozmawia z mieszkańcami wsi i dowiaduje się od nich szczegółów. Przy ciałach znaleziono medaliki na szyję, znaki rozpoznawcze, legitymacje i fotografie, książki żołdu i notatniki. Na [illegible] są zapięte pasy wojskowe. Częściowo mają ręce powiązane, a częściowo także mają mundury narzucone na głowy. W tym stanie ogląda ich delegacja. Bolszewicy na sekundę nie liczyli się nawet z tem, że ta potworna krwawa łaźnia zostanie kiedyś odkryta. Dziś zrobią wszystko by to ukryć, sfałszować lub zaprzeczyć temu. Ale zbyt wyraźną, zbyt jasną jest wymowa faktów. Obecnie wielu Polaków będzie mogło otrzymać nazwiska, na podstawie znalezionych papierów i upewnić się co do losu swoich bliskich, którzy zostali wywiezieni przez Bolszewików. W tej chwili

można było zidentyfikować tylko część ofiar, a mimo to coraz to ktoś z członków delegacji znajduje znane mu nazwisko. Tak więc niektórzy osobiści znajomi są przy tem. Padają nazwiska wielu lekarzy i oficerów sztabowych, których się w Warszawie dobrze znało, i których nazwiska się przypomina.- Świat ma jeden przykład więcej bezwstydnych czynów bolszewizmu. Do odkrytych masowych mordów we Lwowie i Rydze, w Estonii i Kijowie dołączyła się bestjalska rzeź Polaków w lesie Katyńskim. Polska delegacja, która w milczeniu i z odkrytemi głowami stoi dziś nad krawędzią tych masowych grobów jest wobec świata najbardziej nieprzedajnym świadkiem, że my bronimy Europy, kultury i honoru wszystkich ludzi wobec nieludzkiego systemu.

Cała prasa wieczorna zajmuje się w dalszym ciągu, na pierwszym miejscu krwawą łaźnią w Katynie. BBZ i DAZ podają obszerne sprawozdanie DNB o wizycie delegacji polskiej przy masowych grobach. BBZ w komentarzu swoim zwraca się zwłaszcza przeciw emigrantom polskim, stwierdzając : "jeśli po tym wszystkim emigracja polska dzieli jeszcze stół i łoże z bolszewicko-plutokratycznymi wspólnikami to może tem dać tylko dowód, że ci, którzy dawniej mieli w Warszawie władzę w rękach, nie mają ani śladu poczucia odpowiedzialności wobec własnego narodu i wobec ludów należących do europejskiej rodziny." Dziennik ten przytacza ponadto oświadczenie b.francuskiego komunisty, który na skutek osobistego przekonania się o stosunkach w Sowietach całkowicie zmienił swe przekonanie.

"United Press" donosi o przyjaznej interwencji Stanów Zjednoczonych i Anglii w Sowietach w związku z położeniem 500.000 pozostałych w Sowietach Polaków.

Głównym tematem poniedziałkowej prasy porannej jest, według komunikatu prasowego NPD, nasowy mord w Katynie. Podkreśla się, że jak naoczni świadkowie zeznają, mordercami oficerów polskich byli Żydzi i że plutony egzekucyjne GPU, znajdowały się pod rozkazami funkcjonarjuszy żydowskich. W związku z tem BBZ wskazuje, że fakty te potwierdzają w całości wielokrotnie już cytowane mordercze fantazje Ilji Ehrenburga. Dziennik kończy swój komentarz w sposób następujący : "zasadnicza strona obecnej wojny staje się coraz wyraźniejsza. Jest to ostatnia i najcięższa rozprawa pomiędzy ludami, które bronią swej wojności i kultury europejskiej z jednej strony a światowym żydowstwem i ich plutokratycznymi i bolszewickiemi trabantami z drugiej. Gdy niebezpieczeństwo znane jest w całej swej grozie, wynik tej walki nie może ulegać wątpliwości."

KAIR, po polsku, 14.IV. godz.18.15.
Odczytano odezwę pełnomocnika Rządu R.P. stojącego na czele Kierownictwa Walki Cywilnej z pisma potajemnego "Rzeczypospolita Polska".

Zacytowano artykuł wstępny z "New-York Times" p.t. "Głód Europy". Pismo podkreśla, że wśród krajów okupowanych Polska znajduje się w najbardziej ciężkiej sytuacji i przy udzielaniu pomocy Polska musi otrzymać ją w pierwszym rzędzie.- Apel Polaków amerykańskich do prez. Roosevelta, wysłany z Santiago de Chile wzywający do zagwarantowania Polsce szerokiego dostępu do morza oraz zgodnie z Kartą Atlantycką niepodległości całej Polsce.

Prof.Halecki wygłosił odczyt o powojennej organizacji świata na konferencji przedstawicieli uniwersytetów amerykańskich w Filadelfji.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA, po angielsku, 14.IV. godz.23.00.
Dobrze poinformowane koła neutralne stwierdzają, na podstawie wiadomości pochodzącej od czynników włoskich, że mimo nowych koncesji poczynionych przez Mussoliniego Hitlerowi, porozumienie hersztów

osiowych chwieje się coraz bardziej. Przyczyną tego jest przede wszystkiem bezustanne, mimo wysiłków wszelkiego rodzaju, obniżające się morale ludności włoskiej. O tym stanie umysłów mówi otwarcie prasa włoska. Organ Mussoliniego "Popolo d'Italia" wzywa do represji wobec malkontentów, stwierdzając wyraźnie, że podnoszą oni coraz bardziej głos i podminowują swym defetyzmem wysiłek wojenny Osi. "Voce d'Italia" pisze na ten sam temat, stwierdzając, że zjawiskiem naturalnym jest, iż szumowiny stają się aktywne, gdy idzie źle. Oczywiśnie nie znaczy to, by reżim Mussiliniego miał się załamać, gdyż tylko totalny cios może go obalić. "Czerwona Gwiazda" stwierdza, że los Tunisu jest przesądzony, a działania wojsk Osi mają na celu tylko zwłokę. Należy oczekiwać, że dowództwo sprzymierzonych zredukuje ją do minimum, poczem wielka armja sprzymierzonych, będzie mogła podjąć operację, na znacznie większą niż dotąd skalę.

RZYM, po francusku, 14.IV. godz.23.45.
Sytuacja w Afryce Północnej staje się z każdym dniem jaśniejsza. Zarządzenia gen.Giraud, płatnego przez Amerykanów, a przywracające Żydom ich uprawienia są dowodem, że plutokracje i bolszewizm chcą oddać władzę nad światem żydowstwu. Jak będzie wyglądać Europa po zwycięstwie aliantów, świadczy o tem ostatnia książka Illi Ehrenburga p.t. "Europa musi zniknąć."/Następują cytaty z tej książki/.
Sytuacja na Atlantyku wykazuje, że alianci ponoszą dotkliwe straty w żegludze i że rozwija się ona pomyślnie dla Osi. Na tym froncie wojna zostanie doprowadzona do zwycięskiego końca. Wojny nie wygra się bombardowaniem miast niemieckich.
Z przemówienia Willkiego wynika, że niema on całkowicie zaufania do aliantów i wiary w ich zwycięstwo. Z wywodów jego wyciągnąć można wniosek, iż uważa on tą wojnę, ze strony aliantów, za niemoralną. Karta Atlantycka wypracowana przez Roosevelta i Churchilla nie ma już dziś żadnego znaczenia. Sprzymierzeni nie wiedzą czego chcą i do czego dążą. Jedna tylko Rosja ma jasny i zdecydowany plan - plan rewolucji światowej. Ona też jedna zmierza prosto do celu. Ostatni projekt Roosevelta stworzenia Międzynarodowej Komisji Bezpieczeństwa doprowadzi świat, a raczej Europę do podziału na wilki i owce. Wilkami będą Anglia, Ameryka i Rosja a owcami, które będą musiały być rozbrojone, w imię ich własnego bezpieczeństwa, będą pozostałe państwa Europy .

III.

O g ó l n e.

MOSKWA, po polsku, 14.IV. godz.18.40.
Komunikat RBI,
Korespondencja z frontu północnego.
Profesorowie uniwersytetu estońskiego w Dorpacie kontynuują swe prace na Uralu.
Wiadomości z zagranicy.

KUJBYSZEW, po polsku, 14.IV. godz.22.15.
Artykuł Izwiestji" "Bułgarscy lokaje Hitlera". - Wiadomości z frontu.
Godz.24.15.
Epizody. - Defetyzm we Włoszech.
RADZIANSKA UKRAINA, po ukraińsku, 14.IV. godz.17.55.
Artykuł p.t."Na czem polega moc Czerwonej Armii", stwierdzający, że Armia Czerwona osiągnęła swój poziom i sukcesy dzięki genialnym planom Stalina.